Nro 6
D. 7. Stycznia.
NIEDZIELA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon z Ogińskich Potockiej Woie: Wołyńskiej 1766.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Nabożeństwo *Jubileuszowe* wczoraj ukończyło się w Kościele XX. *Dominikanów*, a dziś rozpoczęło się w Kościele OO. *Bernardynów*

Postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 16 Grudnia r. z. W. *Jan Dziewicki* mianowany został Podsędkiem Powiatu *Łukowskiego*.

Ogłoszono Postanowienie nader użytecznego urządzenia *Bióra Służących* w *Mieście Warszawie*. —

Zebranie ogólne Akcjonarjuszów *Towarzystwa Wyrobów Zbożowych* odbędzie Posiedzenie swoie publiczne w d. 15 b. m. o godzinie 4tej po południu w Sali *Konserwatorjum Muzycznego* na Krakow: Przedm:, na którem dotychczasowa Rada zda sprawę z czynności przeszłorocznych, i w miejsce wylosowanych Członków inni wybrani być maią. Gdy na tem posiedzeniu nikt oprócz Akcjonorjuszów znajdować się nie może, pragnący otrzymać bilety wnijścia, tak ieden głos maiący iako i ci, którzy przez zlecenie pismienne od innych Akcjonarjuszów do kilku kresek na posiedzeniu, stosownie do Aktu Stowarzyszenia maią prawo, zechcą się zgłosić po takowe bilety codziennie od godziny 11tej zrana do Dyrektora Młyna parowego, mieszkaiącego przy ulicy Granicznej pod Nrem 968 na 1szem piętrze.

Prezes Trybunału Cywilnego 1szej Instan- Wdztwa Mazowiec: — Podaie do wiadomości publicznej, iż Decyzją Rady Administracyjnej z d. 21 z. m. Parafje: *Wolska, Kielpińska, Łomnińska* i *Wawrzyszewska*, z 3go do 1go; zaś Parafje *Uiazdowska, Wilanowska, Piaszczyńska, Powsińska* i *Raszyńska*, z 1go, a Parafja *Służewska* z 2go do 3go Wydziału Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta *Warszawy* przeznaczonemi zostały, wydanem zostało do Sądów właściwych rozporządzenie, aby do takowego nadal stosowali się. — W *Warszawie* d. 22 Grudnia 1826 r.— *Lewiński.*

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* złp: od 13 do 14. —*Pszenicy* od 17 i grosz sreb: do 20.—*Jęczmienia* od 13 do 14 i gr: 10.—*Owsa* od 8 i gr: 20 do 10. — —*Siana* furę iednokonną od 13 do 18, parokonną od 20 do 24.—*Słomy* furę zwyczajną od 5 do 7.

Wyborna gra wszystkich Artystów w Komedji *Domek na ustroniu*, danej wczoraj 1szy raz w Teatrze Naro: tudzież kilka scen interessuiących, zjednały temu dziełku dobre przyięcie. — JPani *Marja Szymanowska* pierwsza Fortepjanistka NN. CESARZOWYCH, w ciągu b. tygodnia da Koncert w Teatrze Naro: na który oddawna znawcy i lubownicy muzyki oczekuią. —

Wczoraj upłynęło lat 40, iak wszczęty pożar przy ulicy *Piekarskiej* stał się przyczyną okropnych zdarzeń. Kamienica w któréj wszczął się ów pożar, teraz ma Ner 122 i dotąd niektórzy zowią Kamienicą 3 *Królów*. Z opisu tego pożaru umieszczamy niektóre wyiątki: »Okropne, i serca wszystkich

przenikaiące widowisko, mieliśmy w tutejszej stolicy, w przeszłą Niedzielę. Po godzinie drugiej po południu, zaiął się ogień w iednej kamienicy na ulicy *Piekarskiej* u Jntroligatora. Trzecie piątro, straszliwą zaczęło dawać Scenę. Mieszkaiąca tam ubogiego Rzemieślnika lat 20 maiąca żona, dniem pierwiej o godzinie 9tej wieczornej w sobotę porodziwszy córkę, w połogu leżała; a mąż właśnie przed tym przypadkiem, wyszedł do miasta dla uczynienia przygotowania do Chrztu S. swej nowo-narodzonej córki, zostawiwszy przy położnicy służebnę, lat 14 maiącą. Gdy dym izbę napełnił, i płomień żaczynał iuż do mieszkania wpadać, porwała się z łożka nieszczęśliwa położnica i naprzód ratuiąc od dymu swe dziecie, schowała ie do skrzyni, a niewidząc tam bezspieczeństwa, chciała oknem wyrzucić; lecz stoiący na ulicy lud zaczął wołać, aby tego nieuczyniła, a tymczasem ratunku iej dać niemożono, bo drabiny do 3go piątra niedosięgały. Na wołanie ludu, zatrzymała się z wyrzuceniem, lecz pochwili, widząc pewną śmierć od ognia, obrała mniej niby pewną wyrzuceniem. Wzieła zatym z poduszką (niepomnąc w tym strachu na to, iż trzeba było naprzód wodą ochrzcić) i przystąpiwszy do okna, chciała ie z lekka na ziemię prosto spuścić, ale że musiałoby przez wybuchaiące niższego piętra oknami płomienie lecieć, przeto z wielkim impetem nadal od siebie rzuciła; osobno poduszka, a osobno dziecko leciało. Dziwnym zrządzeniem Boskim, dziecie przed kilkonasto tylko godzinami zrodzone, z 3go piętra z impetem wyrzucone, gdy iuż miało upaść na ziemię, pochwycił ie Lokaj stoiący na ulicy nietylko żywe, lecz bez najmniejszego szwanku. Za swą córeczką rzuciła się i matka z okna na ulicę, ale nie tak szczęśliwie; głowę albowiem sobie aż do kości zraniła, rękę wykręciła i kark straszliwie stłukła; Służebnej lat 14 maiącej, podano drabinę, a że była przykrótka, ludzie ią na ręku podnieśli i trzymali. Ledwo na niej stanęła dziewczyna, drabina się usunęła, i z nią na ziemię upadła. Życia przecie nieutraciła. Czwarte piątro, równie okropne dało widowisko. Znajdowała się tam w tylnej izbie Stangreta żona i 2 dzieci, iedno w drugim, a drugie w 4tym roku zostaiące. Oboie oknem z 4go piątra matka wyrzucić musiała. Młodsze dziecie, na miejscu upadnięciem zabiło się. Starsze wyrzucone, chwyciło się czegoś przy oknie, i tak broniąc się od wyrzucenia wisiało, lecz widząc matka, że ią wybuchaiące płomienie spalą, przymuszona była (co się w tenczas w sercu macierzyńskim dziać musiało) swoią ręką, własne swe dziecie dalej popchnąć, aby z 4go piątra na ziemię leciało. Spadła dziewczynka na ziemię i nogę złamała. Już się zabierała i matka rzucić się oknem na dół, alić przyszła iej myśl uciekać przez dachy. Wylazła dymnikiem na dach, i z dachu na dach, z wielkim niebezpieczeństwem na kolanach czołgaiąc się, wlazła przez dymnik do iednej kamienicy i tak przecie ocalała. Na tymże 4tym piątrze, 3cioletnie Kusznierza dziecie, w izbie zostawione, razem z izbą i z kamienicą zgorzale. Przyległej także kamienicy część większa zgorzała, a na 3ciej dach porujnowany został. Niedaj Boże oglądać więcej tak płaczliwy widok, gdy Matki ratuiąc swe dzieci, tego sposobu używać muszą, iakiego najsroższy Tyran na ich zgubę używałby, rzucaiąc ie z 3go i 4go piątra na ziemię».

Z Petersburga 8 *Grud: v. s.* (*z D. P.*) Jenerał Adjutanci, Hra: *Lambert*, *Sieniawin*, Xże *Trubecki*, Hra: *Ożarowski*, Hra: *Czernissew*, *Demidów*, *Backucki*, *Zakrzewski* i *Bekendorf*, wezwani zostali do zasiadania w senacie rządzącym.

Kurjer Litewski donosi o zgonie ś. p. Winc: *Herberskiego* Profesora Uniwersytetu Członka wielu Towarzystw Uczonych, sławnego Okulisty (znajdował się w Warszawie temu 2 lata)

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Głoszą, że osada Francuz: w *Pampelunie* doznała niespokojności, z powodu spisku, który przeciw niej uknuto. *Monitor Paryzki* umieścił artykuł, który za urzędowy uważać można: Powstańcy *Portugalscy* zostali w *Alenteio* przez wojsko konstytucyjne pobici, i aż do granic *Hiszpań*: ścigani, lecz w tejże chwili powrócili inną drogą do *Portugalji*. Utrzymuią, że ci powstańcy połączą się z swymi stronnikami znajduiącymi się w północnej części tegoż Królestwa. Mówią także, iż powstańcy opanowali *Bragancę* i *Koimbrę*. W *Lisbonie* objeli na powrot swoie urzędy Ministrowie spraw wewnętrznych i skarbu, co w stolicy a szczególnie w izbie deputowanych z radością przyiętem zastało. Kurjer, który wiozł depesze do Posła Angielskiego w *Madrycie*, został w pobliskości tej stolicy napadnięty przez rabusiów. Chociaż ci zamaskowani łotry, iedynie mieli zamiar zabrać temu Kurjerowi depesze, udało mu się iednak przez przytomność i odwagę, takowe ocalić i przywieść na miejsce przeznaczone. —

Donoszą z *Hiszpanji* że na granicy Portugalskiej rozciągnięta będzie linja wojskowa, składaiąca się z 10,000 wojska.—D. 6 z. m. było w *Lisbonie* znaczne zamięszanie. Spodziewaią się w tej stolicy że nastąpi nieład tak w armji iako też między Kortezami. Gdy Margrabia *Szawes* postąpi o 15 mil ku *Lisbonie*, natenczas ponowią się sceny z roku 1823, bo każdy w tej stolicy będzie się chciał poddać. Utrzymuią że kilku Jenerałów Konstytucyjnych było przymuszonych broń złożyć.—Do *Lisbony* doszła wiadomość d. 22 z. m. przez statek parowy przybyły z *Oporto*, że Jenerałowie Portugalscy *Mallo*, *Klaudino* i Margrabia *Anpuia* zaieli z swoiem wojskiem stanowisko nad *Temezą*, niemniej osadzili most prowadzący do *Amarante*, aby tym sposobem zasłonić *Oporto* i prowincją *Minko*, W *Oporto* wszczeła się na nowo niespokojność. — Gdy wojsko Angielskie przeznaczone do *Portugalji*, wsiadało na okręt w *Depford*, stara niewiasta ze łzami żegnała 6ciu swych synów Gwardjaków spieszących na tę wyprawę.— W *Tryeście* odebrano wiadomość z *Alexandrji* że flotta *Egipska* złożona z 70 żagli iuż wypłynęła do *Grecji*, znajduie się na niej żywność i amunicja, lecz nie iest osadzona wojskiem, co pokrzepia nadzieie Greków. —

W *Jnspruku* dało się uczuć d. 16 z: m: nagłe wstrzęsienie ziemi. — Gdy d. 13 z: m: wyprowadzono w *Mec* na plac exekucji Karabinjera pułku 2, nazwiskiem *Maljeri*, który zamordował swego kolegę; z szeregu wystąpił żołnierz z pułku 61 piechoty i prosił delikwenta żeby się z nim pomieniał. »Ten nieszczęśliwy (rzekł ów żołnierz) nie miał ieszcze czasu za swoią zbrodnię pokutować, wczasie gdy ia zupełnie się poiednałem z Niebem! przeto chce umierać za niego. »Bardzo chętnie przystaię na tę zmianę, odpowie *Maljeri* przyjmuie twoią ofiarę.» Officerowie musieli wstrzymać zamiar żołnierza, który koniecznie chciał umierać za delikwenta.— W *Jrlandji* na początku zeszłego m. tak ogromne spadły śniegi, że 300 osób zasypanych zostało i przeto postradało życie. —Według listów z Ameryki połud: znajduie się 5,000 wojska w *Peru*, 3,400 w St: *Fée*, i 3,200 w prowincji *Wenizueta*, razem 12,000 wojska. — Utrzymuią iż w krótce Ojciec S: zwoła Konsystorz i mianować będzie nowych Kardynałów. — Niegdy sławna pierwsza tancerka wielkiej Opery w Pa-

ryżu Panna *Klotylda*, zakończyła niedawno życie w 50 roku. — Dnia 19 z; m: podpisano w *Londynie* traktat handlowy między *Anglją* i *Mexykiem*.—Lord *Kochran* z swoią Małżonką przybył d. 14 z: m: do *Genewy*. Jedni utrzymuią że Ledy *Kochran* naięła w tem mieście dom letni na 6 miesięcy, a inni zapewniaią iż z mężem uda się w krótce do *Pizy*, gdzie pozostała ich rodzina.—Hrabia *Woroncow* Gubernator nowej Rossji, przybył do *Paryża*.—Donoszą z *Lugdunu* iż 40 Dam które d, 26 z: m: śpiewały na wielkim Koncercie w Paryżu danym na wsparcie biednych rękodzielników, ubrane były w czarne suknie iedwabne, co ściągnęło uwagę innych Dam, i wszyscy życzą aby także ubierały się w podobne suknie dla podźwignienia fabryk Lugduńskich.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego, Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia 11 Stycznia 1827 r. o godzinie 3 z południa w domu Mennicznym odbędzie się licytacja na dostawę materjałów piśmiennych. Osoba składaiąca zł: 100 kaucji i najta niej liwerunku podejmuiąca się, będzie miała przyznane pierwszeństwo. Warunki do licytacji w każdym czasie w Biórze Mennicznym odczytać można. — W Warszawie dnia 28 Grudnia 1826 roku. Dyrektor *Bieńkowski*. — Kontroller Jeneralny *Karól Hoffman*.

Podpisany Reient zawiadomia Szanowną Publiczność, iż na mocy uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydz: II. dnia 15 Grudnia r. z. odbytej, pozostałości Józefa i Marjanny z Topińskich Mał: Szyperskich składaiącą się z Garderoby i Bielizny męzkiej i żenskiej Mebli, Porcelany, Fajansu, Szkła i innych Sprzętów domowych, iako też Sreber, sprzedawaną będzie przez publiczną licytacją dnia 15 m. i r. b. od godziny 10 zrana w domu przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2171 sytuowanym, a to za gotowe i nie odstępnie płacić się maiące pieniądze.

Jan Felix Wilski R. K. Z. W. M.

Possesja przy ulicy Solec obok Magazynu Solnego pod Nr 2916 położona, iest z wolnej ręki do sprzedania; maiąca obszerne zabudowania mieszkalne i na składy wszelkich produktów, wielkim dziedzińcem, murem około obwiedziona, na założenie Browaru lub iakiej fabryki dogodna. Jnformacja na miejscu.

Potrzebny iest Chłopiec do terminu, w Fabryce Wyrobów z Safjanów, niemniej mowiący po niemiecku, dobrej konduity. Wiadomość przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1249.

Uczeń Uniwersytetu, opatrzony w dowody ciągłego poświęcenia się pracom naukowym, życzy sobie przyiąć obowiązek nauczenia uczniów, prywatnie lub w szkołach publicznych nauki pobieraiących. Mieszka przy ulicy Freta pod Nr 268 w dziedzińcu na pierwszem piętrze.

Pokoj wygodny z opałem i usługą dla kawalerów gdzie życzący mogą się stołować z pewnością porządnego iedzenia za pomierną cenę, iest do naięcia każdego czasu. Bliższa wiadomość w Domu przy ulicy Obożnej pod Nr 2766 Lit: C. na 1 piętrze.

Wyszła z druku Kolenda na Rok 1827, znajduią się w niej, Powinszowanie, Spiewki, Bajki, Powieści, Ballady, rozmaite Poezje i Szarady. Nabyć iej można za zł: 1 gr: 5, w Księgarniach: Węckiego, Brzeziny, Pukszty, Szteblera i Szczepańskiej; także w Składach: Dal Trozzo, Kuniga i F.J. Ciechanowskiego, oraz we wszystkich Kantorach Kurjera Warszaw:

W Zeszłym miesiącu z Podola przybył do tutejszej Stolicy pełnomocnik JW. Szelatyckiego w celu wynalezienia pewnej familji na którą sukcessja w rękach tegoż JW. Szelatyckiego znajduie się, maiąc w tym interes a niewiadomy będąc nazwiska tegoż W. pełnomocnika, uprasza aby zawyczytaniem powyższej odezwy raczył nadesłać do Drukarni Kurjera Nr Domu pod którym mieszka.

Dnia 8 Stycznia 1827 r. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 278, w moc prawnego zaięcia przez publiczną licytacją sprzedanemi będą różne Meble, iako też: Stoliki, Komody, Kanapy, Krzesła, Szafy i t. p. za gotowe pieniądze.

Onufry Zaborowski Komornik.

Podpisany wynalazca Olejku i Maści na zupełne wygubienie Nagniotków, uwiadamia Szano: Publi: iż dostać można w iego mieszkaniu przy ulicy Długiej Nr 543 w Stancji pod Nr 46 w oficynie na 1 piętrze flaszeczkę opieczętowaną iego literami J.G. z przepisem za złł. 6; chętnie pieniądze zwrócę gdy takowy Oleiek skutku nieuczyni. J. Gębicki.

Teatr. Dziś Opera *Włoszka w Algierze.*